

PAWEŁ DOMAGAŁA, Dom na skale

Widziałem burzę, co gasiła miłość,
Tak trudno się nie bać,
Tak trudno się nie bać,
Słyszałem też obietnicę, których dzisiaj już
Nie wspomina nikt,
Tak trudno się nie bać,
Tak trudno się nie bać.

Ale dzisiaj Ty i ja
Budujemy nowy świat, nowy świat,
Nowy ład Ty i ja.
Od dzisiaj Ty i ja
Budujemy nowy świat, nowy świat,
Nowy ład Ty i ja.

Ty i ja,
Zbudujemy dom na skale.
Ty i ja,
Zbudujemy dom na skale.
I on będzie stał,
Bo choć przyjdzie burza, musi przyjść,
Tylko zwieje kurz i oczyści nas,
Bo ty i ja,
Budujemy dom na skale,
Dom na skale.

Wiem widziałaś też jak nagle kończy się,
Co miało wiecznie trwać,
Jak miałaś się nie bać,
Jak miałaś uwierzyć.
Gdy myślałem już, że zawsze będzie tak,
Spotkałem Ciebie, spotkałaś mnie,
Wszystko można odmienić,
Wszystko może się zmienić.

Bo dzisiaj Ty i ja
Budujemy nowy świat, nowy świat,
Nowy ład Ty i ja.
Od dzisiaj Ty i ja
Budujemy nowy świat, nowy świat,
Nowy ład Ty i ja.

Ty i ja,
Zbudujemy dom na skale.
Ty i ja,
Zbudujemy dom na skale.
I on będzie trwał,
Bo choć przyjdzie burza, musi przyjść,
Tylko zwieje kurz i oczyści nas,
Bo ty i ja,
Budujemy dom na skale,
Dom na skale.

Ja będę domem twym na skale,
Ja będę domem twym na skale,
Na skale...